

Polski handel zagraniczny produktami pochodzenia zwierzęcego

Eugeniusz Otoliński, Jan Szarek

AR w Krakowie

Polska utrzymuje stosunki handlowe prawie ze wszystkimi krajami świata. W ostatniej dekadzie obroty towarowe z zagranicą zwiększyły się z ok. 30 mld USD w roku 1991 do ponad 80 mld USD w roku 2000, czyli 2,7 razy. W tym czasie szybciej wzrastał import (3,2 razy) niż eksport (2,1 razy), w wyniku czego pogłębiał się deficyt w handlu zagranicznym. Jeśli w roku 1991 ujemne saldo obrotów towarowych z zagranicą wyniosło 0,6 mld USD, to w latach następnych zwiększało się systematycznie do poziomu 17,2 mld USD w roku 2000, znajdując się w przedziale 5-7% deficytu obrotów bieżących w produkcji krajowym brutto (PKB), uważanym za pułap bezpieczeństwa finansowego państwa. W związku z tym, poważnym zadaniem polskiej gospodarki jest zmniejszenie deficytu w handlu zagranicznym i w perspektywie zbilansowanie wartości importu z eksportem. Powinno to nastąpić przede wszystkim poprzez zwiększenie eksportu, którego rozmiar w 2000 r. w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest niski, gdyż wynosi 811 USD.

W rezultacie Rundy Urugwajskiej GATT Polska stała się od 1995 r. członkiem założycielem Światowej Organizacji Handlu (WTO), wdrażając wszystkie standardowe warunki liberalizacji handlu. Od 1996 r. kraj nasz jest członkiem OECD (Polska, Czechy, Słowacja, Słowenia, Węgry, Rumunia, Bułgaria), wprowadzając mechanizmy gospodarki rynkowej [4]. Głównym partnerem handlowym Polski są obecnie kraje Unii Europejskiej, na które przypada ok. 70% obrotów towarowych z zagranicą. Oznacza to zmianę powiązań handlowych, w obrębie których jeszcze w latach 80. dominowała wymiana towarów z krajami Europy Wschodniej.

Najbardziej rozwinięte stosunki handlowe Polska utrzymuje z Niemcami – w roku 2000 było to 34,9% wartości eksportu i 23,9% wartości polskiego importu [3]. Dla porównania, w roku 1929 udział Niemiec w polskim eksporcie wynosił 31,2%, a w imporcie 27,3%. W roku 2000 kolejne miejsca w polskim eksporcie zajęły: Włochy – 6,3%, Francja – 5,2%, Holandia – 5,1%, Wielka Brytania – 4,5%, Czechy – 3,8%, USA – 3,2%, Belgia – 3,0%, Rosja – 2,7% i Szwecja – 2,7%. W imporcie zaś: Rosja – 9,4%, Włochy – 8,3%, Francja – 6,4%, Wielka Brytania – 4,5%, USA –

4,4%, Holandia – 3,6%, Czechy – 3,2%, Szwecja – 2,9% i Chiny – 2,8%. Polska oferta handlowa jest szeroka, od wyrobów przemysłu elektromaszynowego, transportowego i tekstylnego po produkty mineralne (węgiel, miedź) i rolnicze.

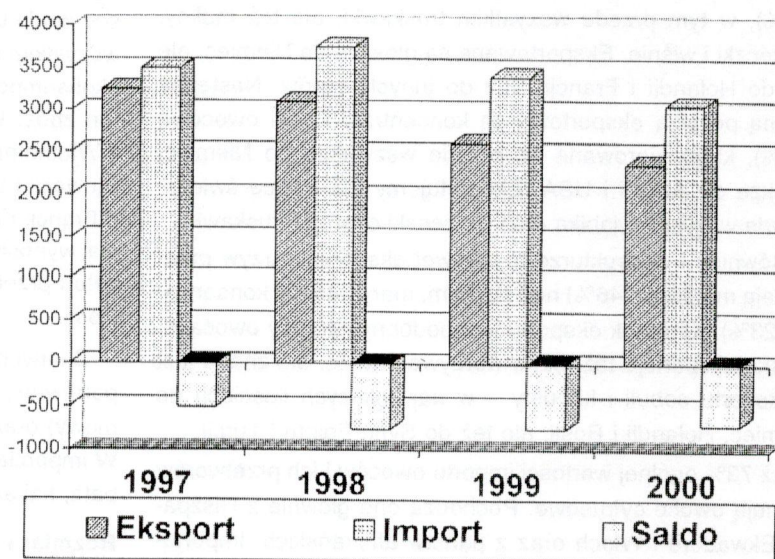
Rozmiar i struktura polskiego handlu zagranicznego produktami rolno-spożywczymi

Rozmiar eksportu i importu produktów rolno-spożywczych układa się na różnym poziomie w poszczególnych latach i jest wynikiem ich ilościowej wewnętrznej dyspozycji oraz dążenia do wyrównania potrzeb żywieniowych i paszowych. Istotną rolę odgrywa też koniunktura gospodarcza oraz stosowana polityka opłat i barier celnych.

W 1999 r. produkty rolno-spożywcze zajmowały 9,7% wartości ogólnego eksportu i 7,3% wartości ogólnego importu w handlu zagranicznym Polski. W kolejnych latach zmniejsza się udział produktów rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego w ogólnym obrocie handlu zagranicznego [2].

Od szeregu już lat kraj nasz posiada wysokie ujemne saldo w handlu zagranicznym produktami rolno-spożywczymi, podczas gdy jeszcze w latach 1956-1990 Polska posiadała nadwyżki eksportu nad importem tych artykułów. Wolumen eksportu zmniejszał się wyraźnie w latach 1997-2000, zaś import w każdym z tych lat znacznie przewyższał wartość eksportu (rys.). Ujemne saldo w międzynarodowej wymianie produktami rolno-spożywczymi (w granicach 700 mln USD w latach 1998-2000) stanowi około 4% w ogólnym ujemnym saldzie obrotów towarowych z zagranicą. Jest to o wiele mniej, niż udział eksportu w wartości importu całkowitego. Stąd wniosek, że handel rolno-spożywczy pozytywnie generuje saldo handlu ogółem. Ale też saldo to świadczy, że Polska nie jest już krajem samowystarczalnym żywnościowo. Z analiz wynika, że samowystarczalność ta w ostatnich latach kształtuje się na poziomie 93% [1].

Polsce trudno jest konkurować z krajami Unii Europejskiej i z USA, gdzie produkty rolno-spożywcze są wysoko dotowane w handlu zagranicznym. Stosunkowo mało dostępne oka-



Rys. Wartość eksportu, importu i salda w handlu zagranicznym Polski artykułami rolno-spożywczymi w latach 1997-2000, w mln USD

zują się rynki wschodnie, albowiem i tam – zwłaszcza w Rosji – wprowadzono ostatnio wysokie cła i opłaty importowe, w wyniku czego udział tego obszaru w eksporcie produktów spożywczych się zmniejsza. Jest to dla nas zjawisko niekorzystne, jeśli wziąć pod uwagę, że polska oferta eksportowa była uprzednio dostosowana do struktury zapotrzebowania i standardów tych rynków. W ostatnich latach, na skutek szybszego wzrostu cen importowych niż eksportowych, pogorszeniu uległy też relacje cenowe w handlu zagranicznym produktami rolno-spożywczymi.

Na przestrzeni ostatnich lat zmianie uległa geograficzna struktura handlu produktami rolno-spożywczymi. Z powodu trudności płatniczych zmniejszał się handel rolno-spożywczy z krajami Europy Wschodniej, wzrastał z krajami Unii Europejskiej i z krajami rozwijającymi się. Również i w przypadku produktów rolno-spożywczych najbardziej rozwinięte stosunki handlowe posiada nasz kraj z Niemcami, na które w 1999 r. przypadają 21,5% wartości eksportu (573 mln USD) i 19,7% wartości importu (497 mln USD). Kolejne miejsca w eksporcie zajmują: Rosja (277 mln USD), Holandia (161 mln USD) i Włochy (151 mln USD), a w imporcie: Holandia (301 mln USD), Włochy (149 mln USD), Węgry (124 mln USD) i USA (108 mln USD).

W tabeli zamieszczono dane ukazujące strukturę towarową polskiego eksportu i importu rolno-spożywczego. Z danych tych wynika, że produkty roślinne przeważają w eksporcie (59,7%) i zdecydowanie przeważają w imporcie (74,1%). W eksporcie produktów roślinnych wyraźnie dominują produkty przetworzone (48,3%) nad nieprzetworzonymi (11,4%). Wśród wyodrębnionych grup produktów roślinnych najwyższe wartości osiągane są z produktów ogrodniczych (21,7%), w tym owoców i warzyw (4,7%) i przetworów owocowo-warzywnych (17,2%). Łączne saldo w handlu tymi produktami jest dla Polski ujemne, głównie z powodu dużego importu owoców (zwłaszcza cytrusowych) oraz w mniejszej skali z importu warzyw. W strukturze towarowej eksportu owoców i ich przetworów zdecydowanie przeważają owoce mrożone (64%), w tym przede wszystkim truskawki, ale też maliny, porzeczki i wiśnie. Eksportowane są głównie do Niemiec, ale też do Holandii i Francji oraz do innych krajów. Następną ważną pozycją eksportową są koncentraty i soki owocowe (25%), które kierowane są przede wszystkim do Niemiec, a także do Austrii i USA. Eksportujemy też owoce świeże, przede wszystkim jabłka oraz porzeczki czarne i truskawki.

Również i w strukturze towarowej eksportu warzyw przeważają mrożonki (46%) nad suszem, marynatami i konserwami (23%). Kierunek eksportu jest podobny jak przy owocach. Polska eksportuje też różne warzywa świeże, ale znana jest z eksportu cebuli i kapusty – w największych ilościach do Niemiec, Holandii i Rosji, ale też do Syrii, Egiptu i Turcji.

Aż 73% ogólnej wartości importu owoców i ich przetworów zajmują owoce cytrusowe. Pochodzą one głównie z Hiszpanii, Ekwadoru i Włoch oraz z państw afrykańskich. Importowane są też koncentraty i soki owocowe (14%), przede wszystkim z Brazylii, Izraela i Kuby, oraz przetwory owocowe i w nieznaczącej ilości owoce świeże.

Tabela
Struktura eksportu i importu rolno-spożywczego w 1999 r.

Produkty	Eksport		Import	
	mln USD	%	mln USD	%
Zwierzęce	972,1	36,4	644,4	19,1
zwierzęta żywe	159,8	6,0	32,3	1,0
mięso i przetwory	349,7	13,1	86,4	2,6
mleko i przetwory	190,2	7,1	94,2	2,8
pozostałe	272,4	10,2	431,5	12,8
w tym ryby i przetwory	210,5	7,9	259,4	7,7
Roślinne	1591,4	59,7	2500,8	74,1
nieprzetworzone	302,8	11,4	746,2	22,1
zboża	37,1	1,4	120,1	3,6
owoce i warzywa	124,4	4,7	518,9	15,4
nasiona oleistych	63,8	2,4	36,4	1,1
przetworzone	1288,6	48,3	1754,6	52,0
zbożowe	48,9	1,8	90,3	2,7
roślin oleistych	74,9	2,8	297,0	8,8
cukier i przetwory	295,6	11,1	106,0	3,1
owoce i warzywa	458,8	17,2	192,7	5,7
tytoń i papierosy	49,4	1,9	243,8	7,2
alkohole	39,4	1,5	108,4	3,2
kawa, herbata, kakao	–	–	277,4	12,7
Pozostałe	104,1	3,9	115,9	6,8
Razem	2667,6	100,0	1660,4	100,0

W imporcie warzyw i ich przetworów przeważają warzywa świeże (59%), głównie pomidory i papryka, pochodzące głównie z Hiszpanii, Włoch, Węgier i Holandii. Natomiast przetwory warzywne sprowadzamy przede wszystkim z Węgier i Chin.

Drugą pozycję pod względem wartości w eksporcie produktów roślinnych zajmuje cukier i jego przetwory (11%). W największych ilościach jest eksportowany do Uzbekistanu, Białorusi i Ukrainy. Jest to jedyny produkt roślinny do którego stosowane są dopłaty eksportowe. Import dotyczy przede wszystkim przetworów, zwłaszcza czekolady, głównie z Niemiec i Belgii.

Handel zagraniczny zbożami i ich pochodnymi ma w Polsce saldo ujemne. Rozmiar eksportu i importu zależy przede wszystkim od zbiorów zbóż, wyznaczających bilans paszowy i konsumpcyjny. W 1999 roku sprowadzono do Polski 1,5 mln ton zbóż. W imporcie zbóż pierwszą pozycję zajmuje ryż – z Wietnamu, Tajlandii i Indii, następnie pszenica – z Kanady, Słowacji i USA, kukurydza – z Węgier i Słowacji, jęczmień – z Francji i Danii. W roku 2000 rozmiary luki w bilansie żywności wynosiły 2,3 mln ton zbóż. Z Polski eksportowane jest żyto i przetwory zbożowe, głównie do Czech, na Węgry i do Rosji.

Z innych produktów pochodzenia roślinnego do Polski importowane są oleje (zwłaszcza sojowy, słonecznikowy i palmowy) oraz śrutu sojowe. Eksportowane jest olej rzepakowy. W imporcie znaczną pozycję zajmują używki, tzn. kawa, herbata, kakao, papierosy, alkohol.

Rozmiar i struktura polskiego handlu zagranicznego produktami pochodzenia zwierzęcego

Handel zagraniczny produktami pochodzenia zwierzęcego przynosi Polsce dodatnie saldo płatnicze, co oznacza, że eks-

port jest większy od importu. Jednakże rozmiar eksportu tych produktów w ostatnich latach uległ dość znacznemu obniżeniu, co jest wynikiem zmniejszenia się pogłowia inwentarza. Ilościowy stan trzody od lat utrzymuje się na w miarę stabilnym poziomie, w granicach 19 mln sztuk. Natomiast silnej redukcji uległ stan pogłowia bydła (z 11,0 mln sztuk w roku 1985 do 6,0 mln sztuk w roku 2000), a szczególnie owiec (z 4,7 mln sztuk do 0,4 mln sztuk w porównywanym okresie). W wyniku tego zmniejszyła się wyraźnie podaż eksportowa. Dla przykładu, udział produktów zwierzęcych w polskim eksporcie rolno-spożywczym obniżył się z 42% w roku 1998 do 36% w roku 1999.

Największy udział w eksporcie produktów zwierzęcych ma mięso i jego przetwory, w tym 45,7% stanowi mięso i produkty z mięsa wieprzowego. Głównym rynkiem zbytu mięsa wieprzowego i tłuszczów wieprzowych (smalec, słonina) jest Rosja, której udział w eksporcie tych produktów wynosi 75%. Także wysoki jest udział Rosji w polskim eksporcie przetworów wieprzowych, np. w eksporcie kielbas wynosi 94%, a konserw wieprzowych 69%. Szynki tradycyjnie w największej ilości kierowane są do USA oraz do Anglii. Natomiast import mięsa wieprzowego i jego przetworów pochodzi głównie z Danii i Węgier.

Drugą pozycję w eksporcie mięsa zajmuje mięso drobiu (27,1%). W jego strukturze przeważa mięso gęsi (50%), które tradycyjnie kierowane jest do Niemiec, a także do Anglii. Kolejne miejsca w wartości eksportu zajmują: mięso z brojlerów kurzych (22%), indyków (9%) i kaczek (1%). Eksportowane są również przetwory z mięsa drobiowego i podroby. Eksport tych produktów w 76% kierowany jest do krajów Unii Europejskiej, a także do Rosji (16%) i Chin (5%). Import mięsa drobiu, głównie brojlerów kurzych i indyków, w 43% pochodzi z Węgier i w 32% z USA.

Trzecią pozycję w eksporcie mięsa zajmuje mięso wołowe (13,2%) – świeże, chłodzone i mrożone. Kierowane jest przede wszystkim do Włoch i Szwecji, a także do krajów rozwijających się. Konserwy wołowe znajdują zbyt głównie Niemczech i Rosji. Import produktów mięsa wołowego jest znikomy.

Kolejne pozycje w eksporcie mięsa zajmuje mięso końskie i baranie. Konina świeża i chłodzona sprzedawana jest na rynki Francji i Włoch, a mrożona głównie w Japonii. W eksporcie baraniny dominują jagnięta rzeźne do 1 roku, sprzedawane głównie do Włoch, Algierii i Maroka. Rozmiar eksportu baraniny uległ radykalnemu zmniejszeniu; w 1999 r. wykorzystano zaledwie w 23% przyznaną kwotę wywozu tego produktu. Import mięsa końskiego i baraniego jest niewielki. Konina pochodzi z Litwy, Słowacji i Białorusi, a baranina – w postaci mrożonej – z Nowej Zelandii.

Znaczącą pozycję w eksporcie produktów zwierzęcych zajmują zwierzęta żywe. W 1999 r. wyeksportowano 499 tys. sztuk bydła rzeźnego, 187,5 tys. owiec i 75,8 tys. koni. Głównym odbiorcą zwierząt rzeźnych są Włochy, następnie Bośnia i Hercegowina oraz Chorwacja, a także kraje Afryki. Importowane są natomiast zwierzęta hodowlane, przede wszystkim z Holandii, Niemiec, Danii i Francji oraz konie robocze i rzeź-

ne z Litwy, Słowacji i Białorusi. Saldo handlu zwierzętami żywymi jest dla Polski korzystne.

Stosunkowo dobrze rozwinięty jest handel przetworami mlecznymi, a wartość eksportu także i w tym przypadku przewyższa wartość importu. Wolumen eksportu zmniejsza się wyraźnie w ostatnich latach, np. w 1999 r. w ujęciu wartościowym był mniejszy o 25% w stosunku do roku poprzedniego, głównie z powodu spadku produkcji i skupu mleka na rynku krajowym oraz w rezultacie obniżenia się cen światowych na produkty mleczarskie. Pewien wpływ miało też nałożone w 1997 r. przez UE embargo na polskie mleczarstwo. Jednakże z czasem kolejne mleczarnie spełniały wysokie wymagania jakościowe i z końcem 2000 r. już 19 mleczarni miało pozytywny atest i zezwolenie na eksport swych wyrobów na rynki krajów UE, co jednak nie spowodowało znaczącego wzrostu eksportu.

W eksporcie największy udział ma mleko w proszku – 48,8%, a dalej sery – 24,6%, kazeina – 13,6%, różne napoje mleczne – 4,0% i masło – 2,4%. Mleko w proszku jest jedynym produktem pochodzenia zwierzęcego, do którego stosowane są dotacje eksportowe. Najważniejszymi odbiorcami mleka w proszku są kraje rozwijające się, takie jak: Algieria, Egipt, Wietnam, Pakistan. Do Polski importowane jest ono w znikomych ilościach. Sery i twarogi eksportowane są w największych ilościach do Czech, Rosji i USA, importowane zaś z Francji, Niemiec i Danii. Masło sprzedawane jest głównie do Holandii, Niemiec i na Litwę, zaś sprowadzane z Czech, Norwegii i Austrii. Kazeina produkowana jest w Polsce w niewielkich ilościach, jest sprowadzana i reeksportowana do krajów rozwijających się. Napoje mleczne eksportowane są głównie do Czech, Rosji i na Litwę.

W wartości importu produktów mlecznych 46,0% zajmują jogurty, a dalej kazeina – 23,3%, sery – 9,4% i masło – 9,2%. Większość jogurtów sprowadza się z Niemiec, a także z Danii i Francji. Jako ciekawostkę można podać, że serwatka eksportowana jest z Polski do Japonii i Południowej Korei oraz do Chin, Brazylii, Kolumbii i na Filipiny.

Wśród pozostałych produktów żywnościowych dużego znaczenia nabiera handel rybami, przy czym wartość eksportu prawie równoważy się z wartością importu. Ryby żywe eksportowane są wyłącznie do Niemiec i Belgii, a importowane w większości z Węgier i Tajlandii. Ryby chłodzone i mrożone pochodzą głównie z Norwegii i Rosji, a wysyłane są przede wszystkim do Francji, Niemiec i Mołdawii. Świeże, schłodzone bądź mrożone filety z ryb eksportowane są do 22 krajów, ale najwięcej do Wielkiej Brytanii, Niemiec i USA. Natomiast najwięcej importujemy ich z Norwegii i Chin. Ponadto przedmiotem handlu są ryby suszone i wędzone oraz konserwy rybne.

Polska chroni swój rynek wewnętrzny za pomocą kwot ilościowych importu oraz ceł. Regulacje zmieniają się w zależności od sytuacji żywnościowej kraju.

Literatura: 1. Michna W.: Zagadnienia ekonomiki rolnej 4-5, 2000. 2. Raport Rynkowy 11, 2000. 3. Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego. GUS, 2000. 4. Urban S.: Postępy Nauk Rolniczych 3, 1999.